GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 82 — Rok I. Włocławek, poniedziałek 8 kwietnia 1946 roku. Cena 2 złote

Dostęp do Bałtyku

Dwie drogi wodne prowadzą na morze Bałtyckie. Jedna z nich to droga przez cieśniny duńskie (Sund oraz Mały i Duży Bełt), a druga przez Kanał Kiloński. Obie te drogi nie mają, ściśle mówiąc, definitywnie uregulowanej sytuacji prawnej. Przyszła konferencja pokojowa powinna stworzyć jasny stan rzeczy również w tej dziedzinie.

Konferencja pokojowa zebrana w Wersalu w r. 1919 wypracowała plan umiędzynarodowienia Kanału Kilońskiego. Plan ten przewidywał stworzenie międzynarodowej komisji kontrolnej. W miejsce jego realizacji umieszczono w traktacie wersalskim w art. od 380 do 386 postanowienia, w myśl których Kanał Kiloński uznaje się za otwarty dla ruchu wszelkich statków handlowych i wojennych, przynależących do wszystkich narodów, znajdujących się w stanie pokojowym z Rzeszą Niemiecką. Miały być one traktowane na zasadzie kompletnej równości, a spory czy zażalenia miały być załatwiane przez miejscowe władze niemieckie w Kilonii, działające jako I instancja, na życzenie przedstawicieli konsularnych zainteresowanych państw. Jako II instancja był przewidziany Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze.

Jest rzeczą charakterystyczną, że jedyne 2 sprawy sporne, jakie powstały w przedmiocie używania Kanału Kilońskiego, wynikły z przejazdów statków, kierowanych do Polski. Zakończyły się one wyrokami określającymi stronę niemiecką jako winną. W wyroku Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej interesujące są następujące motywy z jego uzasadnienia: „Kanał Kiloński przestał być wewnętrzną i narodową drogą wodną, której używanie przez inne statki niż statki należące do t.zw. państw brzegowych jest pozostawione wyłącznie uznaniu państwa niemieckiego. Kanał Kiloński stał się międzynarodową drogą wodną, której celem jest zapewnienie łatwiejszego dostępu na Bałtyk wszystkim narodom świata. W tej nowej sytuacji Kanał Kiloński musi być otwarty na zasadach równości dla wszystkich statków, bez czynienia różnicy pomiędzy okrętami wojennymi i statkami handlowymi, z tym tylko jednym warunkiem, że statki te muszą przynależeć do narodów, znajdujących się na stopie pokojowej z Rzeszą Niemiecką".

Mimo tak wyraźnie określonych zasad interpretacyjnych, wyjaśniających ze strony autorytatywnej przepisy art. 380—386 traktatu wersalskiego, Hitler zerwał jednostronnie dnia 14 listopada r. 1936 klauzule żeglugowe traktatu wersalskiego, łącznie z postanowieniami odnoszącymi się do Kanału Kilońskiego.

Przyszła konferencja pokojowa winna stworzyć statut międzynarodowy Kanału Kilońskiego, dający gwarancję używania go przez wszystkie statki i w każdym czasie, niezależnie od każdoczesnego stosunku tych państw do Niemiec i zabezpieczający używanie tej drogi wodnej od jakichkolwiek wpływów niemieckich.

Dr. T. Bierowski.

Głosowanie ludowe w czerwcu

WARSZAWA, 7. 4. Na posiedzeniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, w piątek dnia 5 kwietnia rb. o czym donosiliśmy już uprzednio, **przedstawiciele wszystkich 6 stronnictw wyrazili zgodę na przeprowadzenie głosowania ludowego, w którym wszyscy obywatele odpowiedzą na trzy pytania.**

1) Czy przyszły parlament w Polsce ma być jednoizbowy czy dwuizbowy (t. zn. czy ma być sejm i senat czy tylko sejm)?

2) Czy naród zgadza się na dokonaną reformę rolną oraz upaństwowienie i uspołecznienie przemysłu w duchu uchwał Krajowej Rady Narodowej?

3) Czy naród aprobuje granice Polski na Odrze i Nissie?

W posiedzeniu tym brali udział: ob.ob.: J. Cyrankiewicz i Rusinek (PPS), Borman J., Kliszko J. i Zambrowski R. (PPR), St. Mikołajczyk i St. Wójcik (PSL), W. Barcikowski i L. Chajn (SD), oraz K. Popiel i Z. Felczak (SP).

Przeprowadzenie głosowania ludowego odbędzie się najprawdopodobniej w czerwcu rb.

Na tym samym posiedzeniu uzgodniono, że wybory do parlamentu odbędą się w ciągu jesieni br. Przedstawiciele PSL podkreślili konieczność odbycia wyborów możliwie najwcześniej.

Hitler chciał zamordować papieża

Jak podaje „Gazeta Robotnicza" w ostatnich dniach sierpnia 1944 roku Hitler przedstawił szefom wywiadu armii i SS plan uwolnienia Mussoliniego, zdetronizowania Wiktora Emanuela i deportowania do Niemiec, a w razie oporu zamordowania Papieża.

Na odprawie tej jednak był admirał Canaris, szef kontrwywiadu, który oddawna pracował wszelkimi siłami nad spowodowaniem upadku Hitlera. Admirał postanowił nie dopuścić do hitlerowskiego szatańskiego planu i natychmiast wyjechał z gen. Lahousenem do Włoch Północnych, rzekomo dla przygotowania akcji.

Oddziały niemieckie tymczasem otaczały coraz ciaśniejszym pierścieniem Rzym, a specjalny oddział SS oczekiwał rozkazu, by po opanowaniu Rzymu wtargnąć do Watykanu, aresztować Papieża i wywieźć do Rzymu.

Jak wiadomo plan Hitlera nie udał się. Admirał Canaris powiadomił o wszystkim generała Ame. Ten natychmiast doniósł wszystko królowi i papieżowi. Król opuścił Kwirynał. Papież natomiast odmówił wyjazdu z Rzymu i został w Watykanie mimo grożącej mu każdej chwili śmierci.

Po ucieczce króla, aresztowanie tylko samego Papieża straciło sens i cały plan spalił na panewce.

Co o nas mówią

Korespondent „Manchester Guardian" pisze, że Polska, z chwilą przekazania portu szczecińskiego władzom polskim, po raz pierwszy staje się wielkim państwem morskim w Europie.

Według danych z roku 1938 ruch towarowy w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie wynosi 25 milionów ton. Cyfra ta jest większa, niż obroty roczne w dziewięciu portach morza Bałtyckiego: w Sztokholmie, Helsinkach, Rostoku, Królewcu, Rydze, Talinie, Kłajpedzie i Libawie. Poza tym Polska posiada jeszcze 14 mniejszych portów.

Korespondent podkreśla, że Polacy coraz bardziej zaczynają zdawać sobie sprawę z szans, jakie otwierają się dla Polski dzięki rozszerzeniu stanu posadania na wybrzeżu morskim.

Tygodnik „Star Weekly" wychodzący w Kanadzie w ilości 900 tysięcy egzemplarzy pisze:

„Mimo bolesnych ran, jakie zadała Polsce wojna i niemiecka okupacja, Polska posiada dziś to, czego jej brakło poprzednio: wszystkie warunki ku temu, by stać się potężnym mocarstwem.

Zagraniczni dyplomaci i agenci handlowi stoją niejako w ogonku przed biurem ministra handlu zagranicznego, dra Jędrychowskiego. Chcą oni węgla i to szybko. Dzięki nowym morskim granicom i portom Polska zajmuje miejsce wśród morskich narodów i na dalszą metę może stać się państwem o poważnej sile na morzu.

Bez względu na przyszły charakter Polski, jedno jest pewne, że jest ona powołana do stania się rzeczywistą potęgą, być może potęgą pierwszej klasy.

Feniks dopiero co zaczął nowy cykl swego niezniszczalnego życia".

Zakończenie Międzynarodowej Konferencji

LONDYN, 7. 4. Międzynarodowa Konferencja Żywnościowa ukończyła swoje obrady. Na zakończenie zabrał głos przewodniczący minister W. Brytanii Noel Backer, podkreślając, że wyniki obrad są zadawalające. W toku dyskusji członkowie konferencji doszli do wniosku, że o ile Europa zastosuje racjonalną gospodarkę, wówczas grożący jej kryzys gospodarczy da się niewątpliwie zwalczyć. Należy tylko unikać gospodarki nieracjonalnej i rabunkowej, pozbawionej myśli o przyszłości.

Biorący udział w konferencji przedstawiciel UNRRA, były prezydent St. Zjednoczonych Herbert Hoover udał się do Holandii.

Prace wstępne

PARYŻ, 7. 4. Dnia 25 kwietnia mają się rozpocząć obrady ministrów spraw zagranicznych Czterech Mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Chin.

Prace te będą miały za zadanie uzgodnienie opinii państw w sprawie zbliżającej się konferencji pokojowej w Paryżu z tak zwanymi satelitami Niemiec, to jest Włochami, Węgrami, Bułgarią i Rumunią.

Sztaby złota na dnie morza

TOKIO, 7. 4. Dzięki informacji pewnej gejszy władze sojusznicze wydobyły z dna zatoki Tokijskiej sztaby złota i srebra, których wartość ogólna wynosi ponad 2 miliardy dolarów.

Skarb ten został ukryty w morzu przez japońskich reakcjonistów z zamiarem przechowania go przez okres okupacji sojuszniczej. Po zakończeniu okupacji miał on być użyty dla propagandy ustroju tak zwanej Wielkiej Japonii.

Konferencja przedstawicieli maryńarki handlowej

LONDYN, 7. 4. W końcu ubiegłego miesiąca na motorowym statku „Sobieski" w Liverpoolu odbyła się konferencja polskiej marynarki handlowej, w której udział wzięli wychowankowie szkół morskich transportowców, oficerowie marynarki handlowej i przebywający w Londynie marynarze.

Na okres konferencji do portu w Liverpoolu przybyły statki: „Sobieski", „Opole", „Wisła", Stalowa Wola", „Lublin", „Wilno", „Katowice", „Śląsk", „Kutno", „Krosno", „Kowel".

Te statki, które nie mogły przybyć przysłały swoich przedstawicieli. Przedstawiciele przysłały więc: „Narvick", „Kraków", „Poznań" i „Morska Wola".

Omówiono i ustalono szereg ważnych zagadnień. Zebrani wysłali do Rządu Jedności Narodowej depeszę z prośbą o udzielenie poparcia nowotworzącej się maryńarce handlowej. Również zebrani zwrócili się z prośbą o jaknajszybsze przeniesienie Morskich Towarzystw handlowych z zagranicy do kraju. Zebrani potępili tych byłych oficerów marynarki, którzy ulegając reakcji nie przyczyniają się do pracy nad odbudową Ojczyzny.

Stryczek

NORYMBERGA, 7. 4. Naczelnik jednego z obozów w Niemczech hitlerowskich, gdzie katowano niewinnych więźniów, Goericke oraz jego zastępca Goesling zostali skazani na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano.

Mieli oni na sumieniu, między innymi, śmierć wielu dzieci polskich.

Polityka przyjaźni i pokoju

SOFJA, 7. 4. Premier bułgarski Georgiew oświadczył, że polityka nowego rządu bułgarskiego jest polityką przyjaźni i pokoju ze wszystkimi państwami, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Politykę tę rząd bułgarski będzie prowadził niezmiennie w dalszym ciągu.

Prócz tego rząd zamierza zwrócić szczególną uwagę na umocnienie przyjaźni i współpracy z narodami słowiańskimi oraz pogłębić nowy demokratyczny ład.

„Skromna ilość"

NOWY JORK, 7. 4. Przedstawiciel partii demokratycznej ze stanu Waszyngton — Hugh Delacy oświadczył wczoraj, że Stany Zjednoczone posiadają w zapasie 1.500 bomb atomowych, a produkcja dalszych bomb jest w toku.

W sprawie konferencji pokojowej

PARYŻ, 7. 4. Konferencja pokojowa, która miała rospocząć się dnia 1 maja zostanie prawdopodobnie odroczona.

Przeciwko temu terminowi zgłosił protest Związek Radziecki, motywując go tym, że na konferencji w Paryżu mają być rospatrywane sprawy wszystkich satelitów Niemiec, a więc: Bułgarii, Włoch, Węgier, Rumunii.

Tymczasem prace dotyczące tych państw oraz traktatów z nimi nie zostały jeszcze ukończone i wątpliwe czy będą ukończone na dzień 1 maja. Wobec powyższego Związek Radziecki nie widzi możliwości podjęcia w oznaczonym terminie prac konferencji pokojowej.

Referendum ludowe w Polsce

WARSZAWA, 7. 4. W piątek odbyło się tu zebranie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw demokratycznych. Przewodniczył zebraniu Wiceprezydent KRN ob. Schwalbe. Na porządku dziennym zebrania znajdowała się sprawa referendum ludowego w Polsce, omawiana z inicjatywy PPS.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich 6-ciu stronnictw, którzy do inicjatywy PPS ustosunkowali się pozytywnie.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych

BUKARESZT, 7. 4. Rząd rumuński na posiedzeniu gabinetu postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią generała Franco.

Ambasador Rumunii w Madrycie został telegraficznie odwołany ze swego stanowiska.

Staną przed sądem wojskowym

WARSZAWA, 7. 4. W Sądzie Wojskowym rospocznie się proces przeciwko grupie studentów warszawskich oskarżonych o działalność na szkodę państwa. Akt oskarżenia stwierdza, między innymi, że dążyli oni do obalenia ustroju, prowadząc działalność faszystowską, posiadając broń i nawiązując kontakt z bandą Bohuna, tak zwaną brygadą świętokrzyską. Usiłowali również wykorzystać brak mieszkań spowodowany zniszczeniami i starali się szerzyć przekupstwo.

Przedhistoryczne miasto

MOSKWA, 7. 4. Archeolog radziecki odkrył w czasie swych badań na dnie morza Kaspijskiego starożytne miasto z okresu na 700 lat przed Narodzeniem Chrystusa.

Nowy Biskup - Ordynariusz Diecezji Lubelskiej

WŁOCŁAWEK, 7. 4. **Ojciec Święty Pius XII zamianował ks. dra Stefana Wyszyńskiego, kanonika gremialnego Bazyliki Katedralnej Włocławskiej, profesora Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku Biskupem Ordynariuszem Diecezji Lubelskiej.**

„Szpak 2"

WARSZAWA, 7. 4. W ostatnich dniach oddano do użytku samolot polski typu „Szpak 2". Jest to samolot turystyczny obliczony na cztery osoby i służyć ma dla celów podróży pasażerskich.

Prace wstępne zostały przeprowadzone już przed rokiem. Model „Szpak 2", który zdał doskonale egzamin próbny.

Przyjazd ekipy antyepidemicznej

KRAKÓW, 7. 4. Do Krakowa przybyła radziecka ekipa antyepidemiczna, składająca się z 13 osób, w tym dwóch lekarzy.

Ekipa ta rosporządza własnymi środkami leczniczymi. Do Polski przybędzie jeszcze 10 takich ekip celem zwalczania chorób.

Koszty ekspedycji pokrywa całkowicie Radziecki Czerwony Krzyż.

Sytuacja żywnościowa

LONDYN, 7. 4. Przebywający obecnie w Londynie były prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover, bawiący w Europie jako przedstawiciel UNRRA oświadczył a Międzynarodowej Konferencji Żywnościowej, że Stany Zjednoczone starają się uczynić wszystko, by przyjść z pomocą Europie przed nadchodzącymi zbiorami.

W czasie odbywających się obrad Izby Gmin premier Wielkiej Brytanii Attlee złożył oświadczenie, że o ile zbiory będą trochę mniejsze niż to przewiduje się obecnie, Anglii grozi głód.

Pośpiech ze strony rządu greckiego

ATENY, 7. 4. Rząd grecki przeprowadziwszy wybory w sposób nielegalny i przy pomocy metod terroru, obecnie stara się jaknaśpieszniej przeprowadzić swoje zamierzenia.

Minister Caldaris pełniący funkcję ministra spraw zagranicznych oświadczył, że już 29 kwietnia odbędzie się pierwsza sesja parlamentu, jakkolwiek termin ten miał być znacznie późniejszy.

Rząd dąży wszystkimi środkami, by ułatwić reakcji jaknajszybszy powrót do władzy.

Stosunki dyplomatyczne Polski z republikańską Hiszpanią

WARSZAWA, 7. 4. Dziś Rząd Rzeczypospolitej Polskiej postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z republikańskim rządem Hiszpanii.

Przedstawicielem rządu republikańskiego jest premier Giral przebywający obecnie w Paryżu.

Z Organizacji Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK, 7. 4. Wobec tego, że sprawa perska została już załatwiona pomiędzy stronami, opinia spodziewa się dalszych owocnych prac Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało odroczone do dnia 9 kwietnia i w tym dniu będzie rospatrywana kwestia procedury obrad Rady Bezpieczeństwa.

Sekretarz Generalny Trygwe Lie oświadczył po odbyciu narad z ekspertami, że uruchomienie stacji nadawczej Organizacji Narodów Zjednoczonych nastąpi w najbliższym czasie.

Stosowanie sankcyj gospodarczych

LONDYN, 7. 4. W dniu wczorajszym w Izbie Gmin respoczęły się debaty nad udzieleniem pełnomocnictw dla rządu oraz w sprawie konieczności zastosowania gospodarczych sankcyj w stosunku do tych państw, które nie zastosują się do zaleceń Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Francja nie zmienia stanowiska

PARYŻ, 7. 4. Minister spraw zagranicznych Francji Bidault złożył dokument odnośnie Nadrenii i Zagłębia Ruhry, w którym Francja domaga się wprowadzenia nowego reżimu w tych krajach i odłączenia ich od jakichkolwiek wpływów lub kontaktów z Niemcami.

Zboże radzieckie dla Francji

PARYŻ 7. 4. Ambasador sowiecki w Paryżu Bogomołow udał się do Marsylii, by być obecny przy zawinięciu do portu pierwszego radzieckiego okrętu przywożącego zboże z ZSRR dla Francji.

W najbliższym czasie do portu w Marsylii zawinie dalsze cztery radzieckie okręty, które już wypłynęły z portów w Konstancy i Odessie.

Konferencja czterech

TOKIO, 7. 4. W Tokio rospoczęła się konferencja przedstawicieli Czterech Mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Chin.

Konferencję otworzył głównodowodzący siłami sojuszniczymi w Japonii generał Mac Arthur. Konferencja ma za zadanie omówienie spraw Japonii.

Polski chór jedzie do Belgii

WARSZAWA, 7. 4. Znany chór „Hasło" został zaproszony do Leodium w Belgii. Zaproszenie to zostało przyjęte i chór w najbliższym czasie wyjedzie na szereg występów.

Słowo • Piękno • Ekran

Wiosenny śpiew

Pierwszy dzień wiosenny!... I wzlatuje w niebo,
Piosenkę nucąc dźwięczną, skowroneczek młody...
Tak nie wiele w życiu przecież mu potrzeba:
Krzynę pożywienia, słońca i swobody...

Krzyny pożywienia, by skrzydełka miały
Siłę wznieść go w błękit bez dna i bez brzegów,
Który, niczem namiot pyszny i wspaniały,
Naszą ziemię nakrył z woli Jedynego.

Tak nie wiele w życiu skowronkowi trzeba —
Byle promień słońca ogrzał go pieszczotą,
Byle ruń zieloną dała żyzna gleba,
Zamieniając potem ją na zboże złote.

Patrząc jak wzlatuje w piękny dzień wiosenny
I w błękicie ginie skowroneczek młody,
Jakże mu zazdroszcze darów tych bezcennych,
Jakie ma on dzisiaj: SŁOŃCA i SWOBODY!...

W. Gruszecki.

Memu druhowi!...

Odszedłeś już! Twarz twoja grozą śmierci wieje!
Usta wpół odchylone jakąś prośbą niemą!
Którejś szepnąć nie zdążył — spóźnione nadzieje,
Albo słowa żegnalne związane z tą ziemią!...
Odszedłeś w dal bezkresną, choć jeszcze dziś rano
Staliśmy tam oparci. Patrz! o tamtą sosnę!
Wtedy przysłano rozkaz i szybko kazano
Wedrzyć się na to wzgórze, gdzie dwie brzozy rosną!...
Tyś o matce wspominał, o rodzinnej chacie...
mówiłeś mi o siostrze, o swym małym bracie...
Słuchałem, Ty mówiłeś! — wspomnienia zostaną...
Gdy w tej ostatniej chwili padłeś na kolano
I tak zostałeś — krew bryznęła z twego czoła
Od kuli wrogiej, co o wieczną zemstę woła!!!

. . . .

Padłeś tu, na tym wzgórzu, gdzie dwie brzozy rosną,
Tu Twoje miejsce Druhu! — już nie pójdziesz w boje!
Daj rękę zimną! Pożegnam cię i swą dłonią własną
Przymknę oczy Żołnierskie — biedne oczy Twoje...

Irosław.

Notatki filmowe

Zapowiadana realizacja filmu „Quo Vadis?" rozpoczęta została równocześnie w Londynie i Rzymie przez wytwórnię „All British Productions London-Rome".

Film amerykański pt. „Week-end w hotelu Waldorf", nawiązujący do tradycji słynnych „Ludzi w hotelu", — pobił rekord frekwencji na ekranach Nowego Jorku. Wyświetlany jest już od kilkunastu tygodni w największym kinie nowojorskim Radio Music-Hall (6000 miejsc) i przyniósł ponad milion dolarów dochodu. Jedno z codziennych pism angielskich wydrukowało scenariusz tego filmu w odcinkach.

Wobec niezwykłego sukcesu kasowego, jaki odniósł w Londynie bezlitośnie skrytykowany przez prasę film angielski „Cezar i Kleopatria", producent Gabriel Pascal zapowiada już nowe filmy historyczne i przeróbki sztuk teatralnych: m. in. zamierza on zrealizować następujące obrazy: „Święty Jan", „Candide" i „Androkles i lew".

Bette Davis w podwójnej roli

Znakomita artystka amerykańska Bette Davis, po triumfie w filmie „Zielone ziarno", otrzymała nowe pole do popisu w podwójnej roli „dobrej" i „złej" siostry w filmie „Skradzione życie". Partneruje jej młody aktor Glenn Ford. Reżyseruje Curtis Bernhardt.

Przed wojną widzieliśmy angielską wersję tego filmu. W rolach obu sióstr wystąpiła wtedy, nie mniej świetna artystka Elżbieta Bergner, reżyserował Paweł Czinner.

Film amerykański ostatnio dość często sięga po tematy z dawnych filmów europejskich, które odniosły zdecydowany sukces.

Film o sesji londyńskiej O. N. Z.

Delegatura brytyjska amerykańskiego koncernu Paramount ukończyła montaż filmu o londyńskiej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ogólnie nakręcono 7.500 m. taśmy. Mimo wielkich trudności technicznych (b. złe oświetlenie) zdjęcia wypadły naogół dobrze.

Powrót Lilian Gish

Zapomniana już dzisiaj wielka gwiazda filmu niemego Lilian Gish powraca na ekran. Wystąpi ona w roli tytułowej w filmie Paramountu pt. „Miss Susie Slagle".

25 lat filmu radzieckiego.

W końcowej fazie minionej wojny kinematografia sowiecka obchodziła jubileusz 25-lecia swego istnienia. Tej rocznicy poświęcona jest broszura pt. „25 lat filmu radzieckiego". Napisał ją przewodniczący Komitetu dla spraw kinematografii ZSRR — I. Bolszakow.

Na wstępie autor podkreśla rolę, jaką w rozwoju kinematografii radzieckiej odegrał stosunek władz państwowych do zagadnień filmu i należyta ocena kina jako najpopularniejszego rodzaju sztuki.

Dzięki stałej opiece, jaką państwo otacza kinematografię, film sowiecki osiągnął swój wysoki poziom ideologiczny i artystyczny. Z chaosu, jaki panował w dziedzinie sztuki w pierwszych latach po rewolucji, w okresie 1925—26 wyłoniło się oblicze nowego filmu, który jako artystyczne ucieleśnienie idei rewolucyjnych ukazał nową formę filmowego oglądania rzeczywistości. Film sowiecki tego okresu udowodnił, że sztuka filmowa wytworzyła własny styl i posługuje się odrębnym językiem, którym nie przemawiała dotychczas żadna ze sztuk pięknych.

Przedhistoryczna osada

W numerze wczorajszym podaliśmy wiadomość o zamierzonym podjęciu prac wykopaliskowych w Biskupinie.

Prace te mają dla nas znaczenie nie tylko archeologiczne. Posiadają one wartość historyczno-etnograficzną i potwierdzają w całej rozciągłości tezę, że na terenach tych od zarania dziejów przebywali Słowianie.

Planowość w odbudowie osady biskupińskiej świadczy o tych przedhistorycznych osiedlach, iż nie były one przypadkowe, stanowią jeden z najsędziwszych pomników z czasów odległych.

Zaznaczyć należy, iż osada w Biskupinie jest o siedem stuleci starsza od słynnych wykopalisk pompejańskich. Ściśle biorąc sama osada Biskupińska jest o 700 lat starsza od Pompei.

Przed kilkunastu laty ekspedycja wykopaliskowa pod kierunkiem prof. Kostrzewskiego odnalazła osadę bagienną prasłowiańską z okresu kultury łużyckiej, a więc lat 700 do 400 przed Narodzeniem Chrystusa.

Osada biskupińska znajdowała się na półwyspie o tejże nazwie przy czym od strony lądu osłonięta i zabezpieczona była rozległymi bagnami oraz moczarami, co świadczy o tym, że mieszkańcy ówcześni osady troszczyli sie o jej obronność przed napadami. Sami mieszkańcy byli ludźmi spokojnymi i nie podejmowali żadnych wypraw łupieskich.

Płynęło to ze spokojnego charakteru. O usposobieniu ich pisze, między innymi cesarz bizantyjski Maurikias (wiek VI). Inne znów źródła, a wśród nich Rzymianin Strabo charakteryzują ludność słowiańska w następujący sposób:

„Ludność słowiańska, zamieszkująca nad Łabą, jest spokojna. To też legiony rzymskie otrzymały surowy zakaz napadania na nią".

Gród Biskupiński liczył około 1000 mieszkańców rozmieszczonych w około 100 domostwach. Był on grodem warownym. Oprócz zabezpieczenia naturalnego mieskańcy wznieśli wysoki, mocny wał, będący kombinacją umocnień dębowych i ziemnych. Od strony samego jeziora zbudowano ze skośnych, wbitych w dno pali falochron. Pale te umieszczone obok siebie stanowiły jednocześnie obronę przed napadami.

Prawdopodobnie z powodu silnego zamulenia rzeki Gąsawki, będącej kanałem odpływowym jeziora, poziom wody w jeziorze wznosił się, zmuszając mieszkańców do zabezpieczenia się przed katastrofą zalania całej osady, która osiadała powoli w wodzie.

Przede wszystkim więc nadbudowali dodatkowe warstwy pokładów, podnosząc w ten sposób poziom całej osady.

Niemniej z biegiem czasu walka z żywiołem stała się niemożliwa i wszyscy mieszkańcy opuścili osadę, przenosząc się gdzieindziej. Woda pokryła mieszkania narzucając coraz to nowe warstwy mułu, pod którym budowle przetrwały do naszych czasów.

Ciekawa niezwykle jest konstrukcja samych wałów, otaczających osadę. Jest to szereg pomieszczeń utworzonych z pali dębowych wbitych pionowo lub przekładanych poziomo, które w ten sposób tworzyły coś w rodzaju komór. Komory te napełniano ziemią.

Same domy, przeważnie dwuizbowe miały wymiary mniej więcej dziewięć i pół metrów na osiem i pół. W środku izby znajdowało się palenisko służące jednocześnie do ogrzewania mieszkania i przygotowywania strawy. Budowle były stawiane wzdłuż ulic mających szerokość około trzech metrów. Zaznaczyć przy tym należy, że wszystkie ulice były wykładane palami dębowymi, ułożonymi wzdłuż ulic. Był to ówczesny bruk.

Liczne te szczegóły są bardzo interesujące. Z drugiej strony zabytki jak już zaznaczyłem, są dowodem przebywania Słowian na tych ziemiach już w odległych czasach przedhistorycznych.

Fakt ten stał się solą w oku niemców, którzy w okresie okupacji starali się usunąć wszelkie ślady o naszych praojcach, a na ich miejsce wznieść kłamliwą teorię o przynależności tych ziem do plemion germańskich.

Możliwe, że zdołali oni zniszczyć już sporo śladów, niemniej stwierdzić należy, że nie zdołali zapobiec odkryciu, które nastąpiło przed okupacją. My zaś zyskaliśmy jeszcze jedno potwierdzenie naszych praw do ziem słowiańskich od wieków. Dalsze prace wykopaliskowe dadzą niewątpliwie ciekawe wyniki.

Cz. A.

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś 3-go Maja	Poniedziałek	Sieciesławy
W TEATRZE Ziemi Kujawskiej	8	Słońce:
Dziś i jutro godz. 16 i 19	KWIETNIA	wschód o godzinie 5.57
„Koncert popularny"	Dionizego	zachód o godzinie 18.20

W lusterku

Są ludzie..

Zrób coś bliźnim raz i drugi
nie docenią twej usługi;
robią plotki, szum i skweres: -
on w tym musiał mieć interes.

Lecz pamiętaj, gdy się trudzisz,
że wśród złych są dobrzy ludzie,
którzy pracy swej tężyzną,
też pracują dla Ojczyzny.

Agapit.

Reklamacje w sprawie kart żywnościowych. Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że zgodnie z powziętą — na wniosek Ministerstwa — uchwałą Nadzwyczajnej Komisji dla Spraw Aprowizacji o skasowaniu t.zw. doraźnych przydziałów żywnościowych i odzieżowych oraz o ograniczeniu do minimum przydziałów specjalnych pozakartkowych, wszyscy starający się o te ostatnie, winni zgłaszać się, jeśli chodzi o pracowników państwowych do odnośnych resortów ministerialnych i urzędów wojewódzkich oraz jeśli chodzi o działaczy społecznych, aktywistów związkowych i chłopskich do Związku Samopomocy Chłopskiej, Centralnej Komisji Związków Zawodowych, naczelnych władz stronnictw politycznych, Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP. itp.

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przyjmować będzie interesantów i delegacje tylko w sprawach reklamacji odnośnie niezrealizowanych kartek żywnościowych. W tym celu zainteresowane strony winny zaopatrzyć się w zaświadczenia odnośnych miejskich, powiatowych, czy wojewódzkich wydziałów aprowizacji, stwierdzające faktyczny stan, co stanowić będzie podstawę do rozpatrywania reklamacji.

Delegacje robotnicze winny uprzednio zgłosić się do Wydziału Aprowizacji Komisji Centralnej Związków Zawodowych — celem otrzymania odpowiedniej opinii.

Interesanci w sprawach reklamacji przyjmowani będą w Ministerstwie Aprowizacji i Handlu począwszy od dnia 8 kwietnia 1946 r. tylko trzy razy w tygodniu, t.zn. w poniedziałki, środy, piątki w godzinach od 10-ej do **13-ej.**

Koncert popularny znakomitych artystów niewidomych odbędzie się w sali Teatru Ziemi Kujawskiej dziś i jutro t.j. dnia 8 i 9 kwietnia o godz. 16 dla szkół i 19-ej dla dorosłych.

Zespół odegra i odśpiewa szereg utworów muzycznych Chopina, Paderewskiego, Rachmaninowa, Moniuszki, Griega i t. p.

Dochód z koncertu przeznaczony na Polski Czerwony Krzyż. Cel koncertu oraz samo wykonanie przez niewidomych artystów zapewni tej imprezie spodziewane powodzenie.

Zarząd Związku Byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych zawiadamia, że Walne Zebranie odbędzie się dnia 11-go kwietnia 1946 r. o godz. 16.30 w pierwszym terminie, o godz. 17-ej w drugim terminie w lokalu Rady Związków Zawodowych przy ul. Słowackiego Nr. 1a, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego, 3) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania, 4) Odczytanie statutu, 5) Sprawozdanie Zarządu, 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 7) Uchwalenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, 8) Wybory, 9) Wolne wnioski.

Zarząd BWPHW i OK wzywa wszystkich więźniów polifycznych powiatu włocławskiego do rejestrowania się w sekretariacie Związku przy ul. św. Antoniego 20 we Włocławku.

Akcja samarytańska PCK w Włocławku. Ilości posiłków przekraczają kilkakrotnie liczbę ludności całego miasta.

Punkt Odżywczo-Sanitarny PCK na dworcu kolejowym we Włocławku wydał w marcu rb. 3100 porcji chleba, 13.350 kawy i 2.220 porcji zupy.

Od 1 marca 945 r. do 1 kwietnia rb. wydał 110.973 porcji chleba, 721.730 kawy, 5.686 mleka małym dzieciom i 107.217 zup.

Stołówka PCK w Włocławku, 3 Maja Nr. 1, wydała w marcu rb. 1.144 obiadów płatnych i 1.523 bezpłatnych.

Od początku tj. od marca 1945 r. do 1 kwietnia rb. Stołówka wydała 25.029 obiadów płatnych i 24.424 obiadów bezpłatnych.

Pozatym w początkowym okresie wydano 3.356 tanich śniadań.

Ochronka-Sierociniec PCK w Włocławku, Piusa XI Nr. 8, wydała bezpłatnie najbiedniejszym dzieciom miasta, sierotom i półsierotom w marcu 2.080 śniadań i 2.080 obiadów.

Od początku tj. od 11 czerwca 1945 r. do 1 kwietnia rb. Ochronka PCK wydała dzieciom 17.113 śniadań i 17.113 obiadów.

Dom Noclegowy PCK w Włocławku, Przedmiejska Nr. 1, w marcu udzielił gościny lub chronienia 1.240 osobom, w tym 58 żołnierzom zdemobilizowanym, 180 repatriantom, 44 żołnierzom Armii Czerwonej, 32 żołnierzom Armii Polskiej, 11 poborowym, 215 powracającym z Niemiec, 700 przejezdnym.

Od 1 marca 1945 r. do 1 kwietnia rb. z Domu Noclegowego PCK korzystało ogółem 22.935 osób, które znalazły w ten sposób nie tylko dach nad głową, lecz otrzymały również bezpłatny gorący posiłek i pomoc hygieniczno-sanitarną.

Ambulatorium PCK w Włocławku, Królewiecka Nr. 24 zanotowało w marcu 271 przyjęć ambulatoryjnych, 1 badanie lekarskie, 2 wizyty domowych pielęgniarek, 41 osobom wydano środki opatrunkowe i lekarstwa do domu.

Od 1 marca 1945 r. do 1 kwietnia rb. zarejestrowano 13.704 przyjęcia ambulatoryjne i 325 badań lekarskich.

Biuro Informacyjne PCK w Włocławku, ul. Piusa XI Nr. 8 załatwiło w marcu 895 spraw związanych z poszukiwaniem Polaków w kraju i zagranicą, doręczyło adresatom 59 listów zagranicznych oraz wysłało 105 listów zagranicznych od rodzin w kraju.

Od 14 lutego do 1 kwietnia rb. Biuro Informacyjne PCK załatwiło 17.152 spraw, dotyczących poszukiwania Polaków w kraju i zagranicą, doręczyło 299 listów zagranicznych oraz 757 listów od rodzin wysłano zagranicę.

Biuro Informacyjne PCK jak wszystkie inne instytucje PCK w Włocławku, nie pobiera żadnych obowiązkowych opłat za swoje czynności, przyczym poszukiwania prowadzi nie tylko za pomocą korespondencji, lecz również drogą radiową i na łamach prasy.

Zebranie właścicieli domów w sprawie kart żywnościowych. W dniu 5 b. m. nie doszło do skutku, zebranie właścicieli nieruchomości, na którym kierownik Miejskiego Wydziału Aprowizacji i Handlu p. Redo miał objaśniać nowy system pobierania kart żywnościowych.

Nowe zebranie odbędzie się we wtorek 9 kwietnia o godz. 18 w sali Rady Związków Zawodowych, Słowackiego 1a, II piętro.

Zarząd Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości prosi pp. właścicieli domów usilnie o liczne przybycie, gdyż sprawa ma duże znaczenie dla właścicieli domów, którzy od 1 maja r. b. będą pobierali karty żywnościowe dla wszystkich lokatorów swych domów.

W r.b. obchodzimy w całej Polsce 27 kwietnia „Dzień Lasu" przypomni jeszcze raz społeczeństwu o ciężkich chwilach, jakie las przeszedł podczas rabunkowej okupacji i nieustającej po dziś dzień dewastacji.

Złożone ofiary w redakcji: Pracownicy Szpitala św. Antoniego oraz chorzy — 3.270 zł. — na odbudowę Katedry: Bezimiennie wzamian zapłaty firmie Łukomski za wyrwanie koksownika — 150 zł. — na PCK.

Uprawa tytoniu na Pomorzu

Według ostatnio wydanych zarządzeń uprawa tytoniu na Pomorzu odbywać się może tylko w powiatach: brodnickim, chełmińskim, grudziądzkim, rypińskim, świeckim, toruńskim i wąbrzeskim.

Zezwolenia na uprawę w powyższych powiatach wydaje Zakład Uprawy Tytoniu w Grudziądzu.

Zewolenia na uprawę poza tymi powiatami do celów doświadczalnych i próbnych wydaje Dyrekcja Polskiego Monopolu w Łodzi.

Uprawa tytoniu bez zezwoleń chociażby w minimalnych ilościach jest zakazana i stanowi przestępstwo karno skarbowe.

Przez uprawę tytoniu należy rozumieć również pielęgnowanie roślin tytoniowych, które wyrosły same, nie wyłączając roślin doniczkowych i ogrodowych.

Potrzeba pracowników

Wysiedlenie Niemców z ziem zachodnich stawia przemysł w ogólności, a zwłaszcza szeroko tam rozwinięty przemysł spożywczy przed zagadnieniem dostatecznie szybkiego i sprawnego przesunięcia na tereny wykwalifikowanych kadr pracowniczych. Brak sił fachowych w przemyśle spożywczym daje się odczuwać już teraz, gdy jeszcze spora liczba Niemców zatrudnionych jest pośrednio lub bezpośrednio w wytwórczości spożywczej. Jako wysoce niezdrowe określić możemy zjawisko, że np. fabryki konserw na Pomorzu Zachodnim nie mają ludzi, a w Gdyni wykwalifikowani pracownicy bezskutecznie zabiegają o pracę.

Toczona obecnie w przemyśle spożywczym walka o racjonalizację produkcji da niewątpliwie w rezultacie pewne oszczędności w personelu. Uzyskane w ten sposób rezerwy w ludziach można będzie skierować na Ziemie Odzyskane już w nadchodzącym okresie wiosennym, który jest najwygodniejszą porą do tego rodzaju akcji.

Przemysł spożywczy Ziem Zachodnich musi mieć dostateczną ilość pracowników.

Ilustracja Tygodniowa

(Sprzedaż wyłączna na Włocławek Drukarnia Powszechna, ul. Brzeska 4).

Wyszedł z druku Nr. 1 Ilustracji Tygodniowej, zawierającej 16 stron z licznymi ilustracjami.

W artykule wstępnym Redakcja zaznacza, że postawiła sobie za zadanie kontynuowanie zdrowych i dobrych tradycji polskich pism ilustrowanych, nie zaniedbując przy tym treści. Zamierzenia sięgają daleko, bo Redakcja pragnie objąć wiadomości zarówno z kraju, jak i zagranicy.

Sądząc z pierwszego numeru, możemy stwierdzić, że zamierzenia te nie są pustym frazesem, ale są konsekwentnie realizowane.

Treść pierwszego numeru jest żywa, a ilość ilustracji dodaje pismu tej żywotności.

Obok „felietonu wiosennego", widzimy w numerze artykuły z dziedziny muzyki, radia, kinematografii, mody. Obok tego znajdujemy artykuł o ziemi lubuskiej, oraz szereg wiadomości z zagranicy o charakterze reportażowym. Nie zapomniano również o tak istotnej sprawie jak kwestia niemiecka i walka z germanizmem. Osobny dział stanowi kącik humoru. Przy tej szacie cena zł. 8 jest ceną naprawdę przystępną.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E — 12218 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Tel. 11-26. Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo: Kolegium Redakcyjne.